

Lulu x Uaziuk, Hype (feat. palmowski)

Zawsze uczynna i miła
Mówiła proszę, przepraszam i cześć
W szkole się dobrze uczyła
Nikt nie nauczył jej jak mówić "nie"

Ziomy korzystały chętnie, ich podrywy mętne
Ludzie cisnęli, że skille mam średnie
Dziady z uczelni, że filmy przeciętne
Najlepiej przy sali pełnej

Patrzyłam na innych sukcesy
A nie potrafiłam ze swoich się cieszyć
Słuchałam głosu tych ludzi
A nie potrafiłam na swoim się skupić
Wciąż uśmiechy miłe
Kolejka do wejścia mi na głowę
Dłuższa niż Chile
Chwilę
Zostawiam to w tyle
Wjeżdżam z nowym bitem, nowym stylem

Teraz mam gadane jak MC
Każdy mój rym jest wavy
Nie będę dla wszystkich friendly
Chcesz do mnie cisnąć, zastanów się maybe
Całe moje życie jest HD
Słuchasz mojej muzy na pętli
Chcę robić tu sos jak Fendi
ADHD w 4K, baby
This is crazy

Czas zmienia nas, zmienia nas
Kiedy jest dobrze to chwilę łap, chwilę łap
Nie będzie nigdy tego, co teraz masz
Żyj tak, jakby jutro się kończył świat

Znowu wyśniłem, że mam niezły singiel
Że ze wszystkim wyjdzie i lecę na szczyt
Label zadzwonił, powiedział, że kocur
Mam wywiady w tv, a potem dryń dryń
Dzwoni budzik i syf
Mam pół zwrotki, niedopalony spliff
Ja tak nie chcę więcej
Chyba się rozpędzę
Będę zaraz darł mordę
Że jestem kimś

No bo w sumie to jestem
Mam w ksywie nazwisko
Palma represente, represente
I w końcu wierzę w siebie
Chociaż nie było łatwo
Bo czułem jakbym na boso zdobywał Everest
albo wpływ przepłynął morze Śródziemne